

WOJCIECH GÓRALSKI

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie
w.goralski@uksw.edu.pl
ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-6548-4120>

PRZESZKODY I ZAKAZY ZAWARCIA MAŁŻEŃSTWA ORAZ ZGODA MAŁŻEŃSKA W DEKRECIE OGÓLNYM KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI Z 2019 ROKU

IMPEDIMENTS AND PROHIBITIONS FOR MARRIAGE,
AND MARRIAGE CONSENT IN THE GENERAL DECREE
BY THE POLISH BISHOPS' CONFERENCE OF 2019

Abstract. On October 8, 2019, the Polish Bishops' Conference issued a General Decree on the conduct of canonical and pastoral talks with engaged couples before entering into canonical marriage, which entered into force on June 1, 2020. This document replaced the Instruction of the Polish Episcopal Conference on the preparation for marriage in the Catholic Church of September 5, 1986. Among the twelve chapters of the General Decree (it is a law), chapters V – “Impediments and prohibitions to assist” and VI – “Disadvantages of consensus” are particularly significant. The author presents and comments on the provisions of these chapters, and also analyzes Annex No. 1 to the General Decree. He draws attention to the necessity to take into account the principles of legislative technique in normative acts of the Church.

Keywords: General decree of the Polish Bishops' Conference; marriage; marriage impediments; marriage consent.

WPROWADZENIE

Do czynności poprzedzających zawarcie małżeństwa ustawodawca kodeksowy zalicza kanoniczne badanie przedślubne, polecając, by Konferencja Episkopatu wydała „normy dotyczące egzaminu narzeczonych, zapowiedzi przedmałżeńskich oraz innych odpowiednich środków do przeprowadzenia badań przed zawarciem małżeństwa, aby proboszcz pilnie ich przestrzegając, mógł przystąpić do asystowania przy małżeństwie” (kan. 1067 KPK).

Stosownie do tej dyspozycji Konferencja Episkopatu Polski wydała 5 września 1986 r. *Instrukcję o przygotowaniu do zawarcia małżeństwa w Kościele katolickim*¹.

Po dwudziestu trzech latach, w zmieniających się warunkach życia, Instrukcja ta została zastąpiona *Dekretem Ogólnym Konferencji Episkopatu Polski o przeprowadzaniu rozmów kanoniczno-duszpasterskich z narzeczonymi przed zawarciem małżeństwa kanonicznego* z dnia 8 października 2019 r. (*recognitio* Stolicy Apostolskiej uzyskał 4 listopada 2019 r., promulgowany został 26 listopada 2019 r., a w życie wszedł 1 czerwca 2020 r.)².

Ten obszerny dokument, który składa się z lapidarnego wstępu i dwunastu rozdziałów, w myśl kan. 29 KPK jest ustawą we właściwym znaczeniu i rządzi się przepisami kanonów o ustawach.

Szczególnie znaczące są tutaj dwa rozdziały – V: „Przeszkody i zakazy asystowania” (nn. 33-60) oraz VI: „Wady konsensu” (nn. 61-69). Wydaje się, że tytuły tych rozdziałów powinny odpowiednio brzmieć – V: „Przeszkody małżeńskie i zakazy zawierania małżeństwa”, a VI: „Niezdolność konsensualna i wady zgody małżeńskiej”.

Problematyka przeszkód małżeńskich oraz niezdolności konsensualnej i wad zgody małżeńskiej jest ponadto przedmiotem *Protokołu z rozmów kanoniczno-duszpasterskich z narzeczonymi przed zawarciem małżeństwa* (formularz nr 1).

¹ „Akta Konferencji Episkopatu Polski” 1998, nr 1, s. 85-137. Dokument ten przygotowała ówczesna Komisja Prawna Konferencji Episkopatu Polski w składzie: bp Zygmunt Kamiński (przewodniczący), bp Władysław Ziółek, bp Tadeusz Gocłowski, ks. Marian A. Żurowski, ks. Tadeusz Pieronek, ks. Wojciech Góralski.

² *Dekret Ogólny Konferencji Episkopatu Polski o przeprowadzaniu rozmów kanoniczno-duszpasterskich z narzeczonymi przed zawarciem małżeństwa kanonicznego z dnia 8 października 2019 roku*, <https://episkopat.pl/aktakep312019> [dostęp 15.08.2021]. Mając na uwadze terminy zastosowane w kan. 1067 KPK: „[...] normas de examine sponsorum [...] ad investigationes peragendas” oraz w kan. 1070 KPK: „[...] investigatione peregerit” wydaje się, że bardziej właściwy byłby następujący tytuł Dekretu ogólnego Konferencji Episkopatu Polski: „Dekret ogólny Konferencji Episkopatu Polski o kanonicznym badaniu przedślubnym”. Termin „rozmowy kanoniczno-duszpasterskie” nie wydaje się w pełni adekwatny do charakteru czynności, o której mowa. W komentarzu do Kodeksu Prawa Kanonicznego, wydanym pod redakcją naukową P. Majera na podstawie wydania hiszpańskiego (*Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz*, Kraków: Wolters Kluwer 2011) użyto właściwego zwrotu: „[...] kanoniczne dochodzenie przedślubne” (s. 788). Natomiast w *Kompendium* dotyczącym *Dekretu ogólnego* posłużono się zwrotem „rozeznanie kanoniczne” (n. 6). Terminem „badanie kanoniczne” posłużono się w n. 65 *Dekretu ogólnego*, a w n. 34 terminem „egzamin przedślubny”; to ostatnie określenie występuje również w załączonym do *Dekretu ogólnego Kompendium* (I, 2). W tymże *Kompendium* pojawia się również termin „rozeznanie kanoniczne” (II, 6).

1. PRZESZKODY MAŁŻEŃSKIE I ZAKAZY ZAWARCIA MAŁŻEŃSTWA³

1.1. Normy wstępne (nn. 33-35)

Na początku dokumentu sformułowano normy wstępne, które regulują kwestie natury ogólnej odnoszące się do przeszkód małżeńskich i zakazów zawarcia małżeństwa.

W n. 33 czytamy: „Wszelkie przeszkody i zakazy zawierania małżeństwa lub asystowania przy nim, pochodzące z prawa Bożego lub stanowione przez prawo kościelne, winny być postrzegane w sensie pozytywnym – nie jako utrudnienia, lecz jako ochrona instytucji małżeństwa oraz dobra nupturientów i rodziny, którą zakładają, a także dobra osób trzecich i całej wspólnoty Kościoła. W taki sposób sens przeszkód i zakazów duszpasterze winni wyjaśniać wiernym”.

Bardzo znacząca jest uwaga zawarta w n. 34: „Niezwykle ważną powinnością duszpasterza przeprowadzającego egzamin przedślubny narzeczonych jest wykluczenie istnienia przeszkód i zakazów, a w przypadku wykrycia okoliczności sprzeciwiających się zawarciu małżeństwa zwrócenie się do właściwej władzy o zarządzenie im zgodne z przepisami prawa. Brak należytej wiedzy w zakresie obowiązującego prawa, nierzetelność w załatwianiu spraw, nieprzestrzeganie przepisów kościelnych nie tylko poważnie obciążałyby sumienie duszpasterza, ale mogłyby również stanowić podstawę do nałożenia na niego sankcji kanonicznych w razie nagannych zaniedbań” (wydaje się, że ostanie słowa – „w razie nagannych zaniedbań” – są zbędne).

W n. 35 określono tryb zwracania się do ordynariusza miejsca o dyspensy i zezwolenia: „O stosowne dyspensy i zezwolenia kompetentny duszpasterz (proboszcz lub w jego zastępstwie wikariusz parafialny) winien zwracać się do właściwej kurii diecezjalnej [czy «właściwego ordynariusza miejsca»? – W.G.] z odpowiednim wyprzedzeniem (nie później niż dwa miesiące przed zamierzonym zawarciem małżeństwa), dokładnie przedstawiając na piśmie wszystkie dane i okoliczności, które są konieczne do rozeznania sprawy i podjęcia decyzji. Dla uzyskania dyspensy trzeba wskazać przyczynę, która powinna być proporcjonalna do wagi przepisu, od którego się dyspensuje (kan. 90 § 1). Dopóki dyspensa lub zezwolenie nie zostaną udzielone, nie można utwierdzać nupturientów w przekonaniu, że mogą zawrzeć małżeństwo. Należy pamiętać, że od niektórych przeszkód uzyskanie dyspensy nie jest możliwe, a w uzasadnionych

³ Śródtytuły pochodzą od autora.

okolicznościach nawet jeśli jest możliwe, władza kościelna ma prawo odmówić udzielenia dyspensy lub zezwolenia”.

Są to bardzo pożyteczne wskazania natury ogólnej, które powinny pomóc duszpasterzom w praktyce kancelaryjnej.

1.2. Przeszkoda wieku (n. 36)

W n. 36 Dekretu stanowi się: „Konferencja Episkopatu Polski korzystając z uprawnień wynikających z kan. 1083 § 2 ustala do godziwości małżeństwa granicę wieku określoną aktualnie obowiązującym ustawodawstwem państwowym (obecnie 18 lat, zarówno dla mężczyzn, jak i dla kobiet) [słowo «obecnie» jest zbędne – W.G.]. Prawo polskie przewiduje, że sąd może, z ważnych powodów, zezwolić na zawarcie małżeństwa kobiecie niepełnoletniej, która ukończyła 16. rok życia. Gdyby takie cywilne zezwolenie [słowo «cywilne» jest zbędne – W.G.] zostało udzielone, należy uzyskać niezależnie [powinno być: «ponadto» – W.G.] zezwolenie ordynariusza miejsca (formularz 15). Przed wystąpieniem o nią [powinno być: «o nie» – W.G.] trzeba zapytać, czy rodzice, względnie opiekunowie, wiedzą o zamiarze zawarcia małżeństwa i czy się na to zgadzają (kan. 1071 § 1, 6°). Zgodę rodzice winni potwierdzić na piśmie (formularz 15a). W przypadku braku zgody z ich strony duszpasterz przedstawi powody odmowy i wszystkie okoliczności ordynariuszowi miejsca. Zasadniczo należy doradzać osobom małoletnim, aby odłożyły zawarcie małżeństwa, zwłaszcza gdy ich decyzja jest konsekwencją faktu, że spodziewają się potomstwa i istnieje obawa, że chęć zawarcia małżeństwa wynika z obawy przed zniesławieniem”.

To ostatnie zdanie wydaje się bardzo istotne, na co wskazuje m.in. praktyka orzecznicza.

1.3. Przeszkoda impotencji (n. 37-38)

W n. 37 stwierdza się: „Niezdolne do zawarcia małżeństwa są osoby, które nie mogą [czy nie powinno być: «Niezdolna do zwarcia małżeństwa jest osoba, która nie może»? – W.G.] dokonać stosunku małżeńskiego (kan. 1084 § 1). W wypadku wątpliwości co do istnienia przeszkody nie należy zabraniać zawarcia małżeństwa (kan. 1084 § 2). Pytania dotyczące tej przeszkody należy stawiać każdej ze stron bardzo dyskretnie, z właściwą delikatnością i szacunkiem. Wypada zaczynać od pytania o zdrowie i chęć posiadania dzieci, ponieważ przy tej okazji można ustalić, czy narzeczeni nie wykluczają potomstwa. Przypomnieć należy zasadę, że niepłodność, o ile istnieje zdolność dokonania stosunku mał-

żeńskiego, nie przeszkadza w zawarciu małżeństwa, pod warunkiem, że nie została zatajona przed drugą stroną (kan. 1084 § 3)”.

Bardzo właściwie jest tutaj sformułowana dyrektywa dotycząca sposobu pytania jednej i drugiej strony w kwestii przeszkody.

Za niezbędną należy uznać następującą dyspozycję: „Szczególną ostrożność należy wykazać, gdyby któreś [korzystniejsze byłoby słowo «jedno» – W.G.] z narzeczonych poddało się zabiegowi tzw. «zmiany płci» [cudzysłów jest zbędny, skoro zaznaczono: tzw. – W.G.]. Decyzję o urzędowej zmianie płci w dokumentach kościelnych podejmuje w poszczególnych przypadkach Kongregacja Nauki Wiary po zbadaniu dokumentacji medycznej. W związku z tym w takiej sytuacji nie wolno spisywać protokołu przedślubnego [raczej powinno być: «nie wolno kontynuować badania przedślubnego» – W.G.], ustalać daty ślubu i czynić żadnych obietnic do czasu definitywnej decyzji Kurii Rzymskiej [korzystniej byłoby: «wymienionej Kongregacji» – W.G.]. Należy wówczas uprzedzić narzeczonych, że ich sprawa jest wysoce skomplikowana. Nie można bowiem dopuścić do zawarcia związku między osobami tej samej płci (z punktu widzenia biologiczno-genetycznego). W tego rodzaju przypadkach należy brać też pod uwagę możliwość zaistnienia przeszkody impotencji, a także poważnych zaburzeń psychoseksualnych” (n. 38).

1.4. Przeszkoda węzła małżeńskiego (nn. 39-40)

Na wstępie ustawodawca stwierdza: „Podstawowym środkiem pozwalającym upewnić się, że strona nie jest związana węzłem małżeńskim, jest świadectwo chrztu wystawione nie wcześniej aniżeli pół roku przed przedstawieniem tego dokumentu duszpasterzowi. Dlatego zawsze należy żądać tego dokumentu i zachować należyłą przezorność, gdyby ktoś z niejasnych powodów zwlekał z jego przedstawieniem. Nie wolno przystąpić do sporządzania protokołu przedślubnego przed doręczeniem świadectwa chrztu świeżej daty lub przed sprawdzeniem treści aktu chrztu w księdze ochrzczonych, jeśli dochodzenie przedślubne odbywa się w parafii, w której chrzest został udzielony. Trzeba też zawsze starannie sprawdzić, czy świadectwo chrztu jest autentyczne, w razie uzasadnionych podejrzeń nie wykluczając dokonania weryfikacji tego dokumentu [bardziej poprawne wydaje się następujące sformułowanie: «nie wykluczając, w wypadku uzasadnionych podejrzeń, dokonania weryfikacji tego dokumentu» – W.G.] np. przez kontakt z parafią, w której świadectwo zostało wystawione. Należy zwrócić uwagę, czy w rubryce «adnotacje» aktu chrztu nie ma wzmianki o zawartym małżeństwie. Nie można jednak poprzestać wyłącznie na spraw-

dzeniu świadectwa chrztu, nie jest ono bowiem jedynym sposobem weryfikacji stanu wolnego. Zawsze w wypadku niedającej się usunąć wątpliwości co do stanu wolnego, należy odnieść się do ordynariusza miejsca” (n. 39).

W n. 40 stwierdza się: „Szczególną rozwagę należy okazać przy sprawdzaniu stanu wolnego osób, które nie należały do Kościoła katolickiego, a zawarły małżeństwo według prawa swego wyznania lub religii, względnie według formy cywilnej. Należy domniemywać, że takie małżeństwo jest ważne i nierozzerwalne, niezależnie od tego, że zainteresowana osoba może utrzymywać, przedstawiając nawet stosowne dokumenty, iż uległo ono rozwiązaniu. Ma to miejsce np. w odniesieniu do małżeństw zawartych w Kościołach i Wspólnotach eklezjalnych [czy «kościelnych»? – W.G.], które [brak przecinka – W.G.] zgodnie ze stosowaną u nich praktyką [brak przecinka – W.G.] w określonych warunkach zgodziły się na rozwód i zezwalają na ponowne małżeństwa. W związku z powyższym zawsze, gdy któreś [korzystniej byłoby użyć słowa «jedno» – W.G.] z takich narzeczonych zawarło wcześniej małżeństwo poza Kościołem katolickim, według jakiegokolwiek formy religijnej lub cywilnej (formularz 1a), duszpasterz winien uprzedzić nupturientów o konieczności dokładnej weryfikacji stanu wolnego i zwrócić się o zgodę ordynariusza miejsca [powinno być: «zwrócić się do ordynariusza miejsca o zgodę» – W.G.] na asystowanie przy małżeństwie, przesyłając do kurii diecezjalnej [słowa «do kurii diecezjalnej» są zbędne – W.G.] dokładny opis stanu sprawy i złożone dokumenty (formularz 18). Duszpasterzowi nie wolno ustalać z narzeczonymi daty ślubu ani czynić żadnych innych obietnic, dopóki nie otrzyma pisemnej zgody ordynariusza miejsca na asystowanie przy zawarciu małżeństwa”.

1.5. Przeszkoda różnicy religii (nn. 41-43)

W n. 41 deklaruje się: „Przy małżeństwie katolika z osobą nieochrzczonej zachodzi przeszkoda różnicy religii (kan. 1086 § 1). Do ważności małżeństwa konieczna jest dyspensa ordynariusza miejsca (formularz 1b, 4, 12a). Warunki jej udzielenia są analogiczne do warunków zezwolenia na zawarcie małżeństwa mieszanego i zostaną omówione poniżej (art. 70-94)”.

W n. 42 czytamy zaś: „Stan wolny niekatolika (także nieochrzczonego) zawsze musi być potwierdzony przysięgą zainteresowanego oraz dwóch świadków, zgodnie z art. 22 niniejszego Dekretu. W niektórych przypadkach będzie wymagana w tej sprawie decyzja sądu kościelnego. Należy także starannie zweryfikować w tym celu dokumenty stwierdzające stan cywilny nupturienta, aby stwierdzić, czy nie zawarł on w przeszłości małżeństwa cywilnego. Wymagania te są konsekwencją innego niż katolickie rozumienia małżeństwa oraz braku doku-

mentów, które mogłyby w sposób wiarygodny potwierdzić stan wolny. W żaden sposób [tutaj powinno być: «wymagań tych» – W.G.] nie można ich [słowo «ich» byłoby niepotrzebne – W.G.] odczytywać jako przejawu nieufności czy braku poszanowania dla przekonań niekatolickiego nupturienta [powinno być: «nupturienta niekatolickiego» – W.G.], ponieważ ostatecznym celem podejmowania tych środków jest pragnienie, by strony mogły zawrzeć ważne małżeństwo, zgodnie z przepisami prawa kanonicznego”.

W n. 43 dodano: „Stan wolny tych, którzy przyjęli chrzest po osiągnięciu pełnoletniości należy potwierdzić zeznaniem dwóch wiarygodnych świadków, zgodnie z art. 22 niniejszego Dekretu”.

1.6. Małżeństwo osoby owdowiałej (n. 44)

Kolejny numer (n. 44) dokumentu brzmi: „W przypadku osób owdowiałych jako dowodu śmierci współmałżonka należy żądać przedstawienia autentycznego dokumentu kościelnego lub świeckiego stwierdzającego zgon tej osoby. Nie wystarczy natomiast cywilne orzeczenie o uznaniu za zmarłego, lecz wymaga się wówczas, zgodnie z kan. 1707, przeprowadzenia kanonicznego procesu dotyczącego domniemanej śmierci współmałżonka”.

Nietrudno zauważyć, że dyspozycja ta odnosi się do przeszkody węzła małżeńskiego, powinna być zatem pomieszczona w obrębie tejże przeszkody.

1.7. Przeszkoda występku (n. 45)

Następnie, w n. 45, postanowiono: „Przy pytaniach stawianych wdowcom i wdowcom należy delikatnie [czy słowo «delikatnie» jest potrzebne? – W.G.] zainteresować się, czy nie czują się współwinni śmierci współmałżonka, ponieważ zgodnie z kan. 1090 może mieć wówczas miejsce przeszkoda występku. Zachodzi ona w przypadku małżonkobójstwa dokonanego z zamiarem zawarcia małżeństwa albo w przypadku współdziałania obojga nupturientów w zabójstwie małżonka jednego z nich”.

1.8. Małżeństwo osoby, która otrzymała prawomocny wyrok sądu kościelnego stwierdzający nieważność poprzednio zawartego małżeństwa lub decyzję najwyższej władzy kościelnej o rozwiązaniu małżeństwa (n. 46)

Numer 46 brzmi następująco: „Jeśli któraś [korzystniejsze byłoby użycie słowa «jedna» – W.G.] ze stron otrzymała prawomocny wyrok sądu kościelnego

stwierdzający nieważność poprzednio zawartego małżeństwa lub decyzję najwyższej władzy kościelnej o rozwiązaniu małżeństwa, w dostarczonej metryce chrztu winien znajdować się wyraźny zapis, iż strona jest stanu wolnego i może zawrzeć małżeństwo. Jeśli w świadectwie [konsekwentnie powinno być: «w metryce» – W.G.] chrztu nie ma takiej adnotacji, należy zwrócić się do kurii diecezjalnej w celu wyjaśnienia sprawy. W niektórych przypadkach sąd kościelny zabrania zawierania nowego małżeństwa bez zgody odpowiedniej władzy kościelnej. W takiej sytuacji należy zwrócić się do kurii diecezjalnej lub do sądu kościelnego o stosowne zezwolenie, które niekiedy może być uzależnione od pozytywnej opinii lekarza lub psychologa (formularz 17)”.

Nie ulega wątpliwości, że dyspozycja ta odnosi się do przeszkody węzła małżeńskiego, powinna zatem znaleźć swoje miejsce jej obszarze.

1.9. Małżeństwo osoby, która uprzednio zawarła małżeństwo lub związek cywilny z inną osobą i następnie uzyskała rozwód (n. 47)

Z kolei w n. 47 zawarto przepis następujący: „Zawsze gdy ktoś [raczej «jedno» – W.G.] z nupturientów wcześniej zawarło małżeństwo lub związek cywilny z inną osobą, a następnie uzyskało rozwód i zamierza zawrzeć małżeństwo kanoniczne, należy uzyskać zezwolenie ordynariusza miejsca na asystowanie przy jego zawarciu (formularz Ia, 18). Wymóg ten podyktowany jest zarówno koniecznością zweryfikowania stanu wolnego takiego nupturienta, jak też wywiązywania się przezeń z naturalnych zobowiązań z poprzedniego związku. Pozostawałoby bowiem w sprzeczności z elementarnym poczuciem sprawiedliwości dopuszczenie takiej osoby [czy raczej: «takiego nupturienta»? – W.G.] do zawarcia małżeństwa kanonicznego, nie położywszy odpowiedniego nacisku [czy nie korzystniejszy byłby zwrot: «bez położenia odpowiedniego nacisku»? – W.G.] na kwestię posiadania naturalnych zobowiązań wobec własnych dzieci, a w niektórych przypadkach także wobec osoby, z którą poprzednio był związany (była związana) [słowa w nawiasie byłyby zbędne – W.G.]. Takie zobowiązania to przede wszystkim określony przez sąd świecki obowiązek alimentacyjny, czyli zabezpieczenie potrzeb materialnych własnego potomstwa (w niektórych sytuacjach także partnerki lub partnera z poprzedniego związku), ale także, w zależności od sytuacji życiowej, inne powinności, jak np. współdziałanie w trosce wychowawczej. Te sprawy [czy raczej: «Sprawy te»? – W.G.] należy z odpowiednią powagą podjąć w duszpasterskiej rozmowie z narzeczonymi”.

Powyższy przepis wiąże się z przeszkodą węzła małżeńskiego, co wskazuje na jego miejsce właśnie w numerach jej poświęconych.

1.10. Małżeństwo osoby mającej naturalne zobowiązania z poprzedniego związku (nn. 48-49)

W n. 48 dokumentu czytamy: „Zawsze ilekroć z poprzedniego związku (czy to z ważnego małżeństwa, które uległo rozwiązaniu, czy z małżeństwa uznanego za nieważnie zawarte, czy ze związku cywilnego, czy też z konkubinatu lub innej nieformalnej relacji między mężczyzną a kobietą) wynikają dla nupturienta jakieś naturalne zobowiązania wobec potomstwa lub innej osoby, nie wolno duchownemu asystować przy zawarciu małżeństwa bez zezwolenia ordynariusza miejsca (kan. 1071 § 1, 3°). W tego rodzaju sytuacjach duszpasterz spisujący protokół przedślubny [powinno być: «przeprowadzający badanie przedślubne» – [W.G.] winien szczegółowo zapytać [raczej: «winien wnikliwie pytać» – W.G.] nupturienta o to, czy poprzedni związek jest [czy raczej «został»? – W.G.] definitywnie zakończony faktycznie i prawnie, czy uregulowano wszelkie zobowiązania zeń wynikające oraz czy i w jaki sposób nupturient wywiązuje się ze swych obowiązków. Nupturient winien przedstawić stosowne dokumenty (kopię wyroku orzekającego rozwód cywilny oraz dowody wypełniania obowiązku alimentacyjnego). W razie konieczności należy skontaktować się z osobą, z którą nupturient był wcześniej związany. W pisemnej prośbie o zezwolenie ordynariusza miejsca duszpasterz starannie przedstawi stan sprawy, zaświadczać, że ma moralną pewność, iż nupturient należycie wywiązuje się ze swych naturalnych powinności wobec dzieci względnie wobec osoby, z którą był wcześniej związany (formularz la, 18). Należy [czy raczej: «Do prośby należy» – W.G.] załączyć kopię orzeczenia rozwodu cywilnego. Duszpasterz upewni się także, czy o powyższych zobowiązaniach nupturienta wie także druga strona, zatajenie bowiem tak istotnych spraw groziłoby nieważnością małżeństwa (kan. 1098)”.

Powyzsza dyspozycja jest bardzo cenna, wnikając dogłębnie w ducha normy kan. 1071 § 1, n. 3 KPK (jako związana – pośrednio – z przeszkodą węzła małżeńskiego powinna być usytuowana w segmencie jej poświęconym).

W n. 49 Dekretu czytamy: „Konferencja Episkopatu Polski udziela ogólnego zezwolenia na asystowanie, bez konieczności odnoszenia się do ordynariusza miejsca, przy zawarciu małżeństwa przez osoby owdowiałe, których sytuacja jest powszechnie znana, jeśli duszpasterzowi z całą pewnością wiadomo, że nupturient sumiennie wypełnia swoje obowiązki naturalne z poprzedniego małżeństwa, a druga strona została uczciwie powiadomiona o jego powinnościach”.

I ten przepis ten powinien zostać usytuowany w obrębie norm z zakresu przeszkody *vinculum matrimoniale*.

1.11. Małżeństwo osoby, która uprzednio zawarła małżeństwo kanoniczne lub cywilne albo pozostawała w publicznym konkubinacie z inną osobą (n. 50)

W n. 50 postanowiono: „Jeśli któreś [czy raczej «jedno» – W.G.] z nupturientów zawarło wcześniej małżeństwo religijne [czy «kanoniczne» – W.G.] lub związek cywilny lub pozostawało w publicznym konkubinacie z inną osobą, należy wypełnić odpowiedni załącznik do protokołu przedślubnych rozmów kanoniczno-duszpasterskich (formularz Ia)».

Przepis ten powinien się znaleźć w serii numerów obejmującej przeszkodę węzła małżeńskiego.

1.12. Obowiązek odniesienia się do ordynariusza miejsca w przypadku osoby, która przed przyjęciem chrztu zawarła małżeństwo z inną osobą nieochrzczonej (n. 51)

Kolejny numer (n. 51) brzmi następująco: „W przypadku osoby, która przed chrztem zawarła wcześniej małżeństwo [korzystniejszy wydaje się następujący zwrot: «która przed przyjęciem chrztu zawarła małżeństwo» – W.G.] z inną osobą nieochrzczonej, należy odnieść się do ordynariusza miejsca, także w celu sprawdzenia, czy poprzednie małżeństwo może być rozwiązane na mocy przywileju wiary».

Dyspozycja ta powinna się znaleźć w obszarze obejmującym przeszkodę *vinculum matrimoniale*.

1.13. Przeszkoda święceń i przeszkoda ślubów zakonnych (n. 52)

W n. 52 dokumentu czytamy: „W przypadku przeszkód wynikających ze święceń lub ślubów złożonych w instytucie zakonnym [powinno być: «lub wieczystego ślubu publicznego czystości złożonego w instytucie zakonnym» – W.G.] należy żądać dyspensy udzielonej przez właściwą władzę. Nie jest wskazane, by w takich sytuacjach zawieraniu małżeństwa towarzyszyły zbytni rozgłos i wystawność».

1.14. Przeszkoda pokrewieństwa (n. 53)

W odniesieniu do przeszkody pokrewieństwa norma zawarta w n. 53 brzmi: „Gdyby zaistniało podejrzenie, że narzeczeni są ze sobą spokrewnieni, duszpasterz powinien ustalić, czy nie zachodzi między nimi przeszkoda pokrewieństwa (kan. 1091). Jeśliby zaś podejrzewał, że przeszkodę zatajono, niech postara się ujawnić ją [czy nie powinno być: «niech postara się, by została

ujawniona» – W.G.] w odpowiedni sposób, zestawiając [«ze sobą» – W.G.] świadectwa chrztu i dokumenty cywilne, jak również badając pod przysięgą i z zachowaniem należytej dyskrecji wiarygodnych świadków. Przeszkoda zrywająca zachodzi, gdy narzeczeni są ze sobą spokrewnieni w jakimkolwiek stopniu linii prostej (np. ojciec z córką, matka z synem, dziadek z wnuczką, babka z wnukiem) oraz do czwartego stopnia linii bocznej [«włącznie» – W.G.] (2 stopień: brat z siostrą; 3 stopień: wuj z siostrzenicą, stryj z bratanicą, ciotka z bratankiem lub siostrzeńcem; 4 stopień: kuzyn [«tzw. brat stryjeczny lub cioteczny» – W.G.] z kuzynką [«tzw. siostrą stryjeczną lub cioteczną» – W.G.], mężczyzna z wnuczką jego [raczej «swego» – W.G.] brata lub siostry, kobieta z wnukiem jej [«swego» – W.G.] brata lub siostry). Niemożliwa jest dyspensa od przeszkody pokrewieństwa w linii prostej. Nigdy nie udziela się dyspensy w drugim stopniu pokrewieństwa w linii bocznej (między rodzeństwem), nawet jeśli taki stopień pokrewieństwa jest tylko przypuszczalny [zdanie to powinno brzmieć: «Nigdy nie udziela się dyspensy, jeśli istnieje wątpliwość, czy strony są spokrewnione w jakimś stopniu linii prostej lub w drugim stopniu linii bocznej» – W.G.]⁴. Natomiast dyspensy [«od przeszkody» – W.G.] w 3 i 4 stopniu linii bocznej może w normalnych warunkach udzielić ordynariusz miejsca. Należy pamiętać, że przeszkoda istnieje niezależnie od tego, czy bliskość osób wynika ze zrodzenia małżeńskiego czy pozamałżeńskiego, oraz bez względu na to, czy jest publiczna lub tajna, a także niezależnie od tego, czy osoby są spokrewnione poprzez jednego wspólnego przodka, czy przez oboje rodziców (formularz 14)».

Bardzo potrzebne było to ostatnie wyjaśnienie.

1.15. Przeszkoda powinowactwa (n. 54)

W n. 54 Dekretu czytamy: „Przeszkoda powinowactwa (kan. 1092), powstająca z ważnego małżeństwa, zachodzi między mężem a krewnymi żony oraz między żoną a krewnymi męża i obejmuje wszystkie stopnie linii prostej. Nieważne jest więc np. małżeństwo między ojczymem a pasierbicą, macochą a pasierbem, teściem a synową, teściową a zięciem. Dyspensy może udzielić w normalnych warunkach ordynariusz miejsca”.

1.16. Przeszkoda przyzwoitości publicznej (n. 55)

Numer 55 ma następujące brzmienie: „Przeszkoda przyzwoitości publicznej (kan. 1093), powstająca z nieważnego małżeństwa po rozpoczęciu życia wspól-

⁴ Zob. kan. 1091 § 4 KPK.

nego, [po usunięciu przecinka, należy dodać: «albo notorycznego lub» – W.G.] publicznego konkubinatu lub ze związku cywilnego, w którym miało miejsce współżycie fizyczne, powoduje nieważność małżeństwa tylko w pierwszym stopniu linii prostej, a więc między mężczyzną a matką lub córką kobiety lub między kobietą a ojcem lub synem mężczyzny. Dyspensy, po wykluczeniu pokrewieństwa w linii prostej, może udzielić ordynariusz miejsca”.

1.17. Przeszkoda pokrewieństwa prawnego (n. 56)

W odniesieniu do przeszkody pokrewieństwa prawnego przypomniano (w n. 56): „Przeszkoda pokrewieństwa prawnego (kan. 1094) zabrania zawierania małżeństwa między przybranymi rodzicami a ich adoptowanymi (przysposobionymi) dziećmi oraz dalszymi krewnymi w linii prostej, a także między przybrany rodzeństwem (także w przypadku, gdy jedno dziecko jest naturalne, a drugie przysposobione)”.

Powyższe sformułowanie nie jest w pełni jasne. Korzystniejsze wydaje się następujące: „Przeszkoda pokrewieństwa prawnego zabrania zawierania małżeństwa w linii prostej między: adoptującym i adoptowanym, adoptowanym i krewnymi wstępnymi adoptującego, adoptującym i krewnymi zstępnymi adoptowanego. W linii bocznej przeszkoda zachodzi między adoptowanym i dziećmi naturalnymi adoptującego. Podstawę przeszkody stanowi wyłącznie stosunek adopcji prawnej powstały na mocy prawa państwowego”⁵.

W n. 57 stanowi się: „W przypadku przysposobionych, aby uniknąć zawarcia nieważnego małżeństwa przez osoby biologicznie spokrewnione (np. naturalne rodzeństwo), wystawiając świadectwo chrztu należy wręczyć zainteresowanemu nupturientowi odpis zawierający dane o rodzicach adopcyjnych, tak jak widnieją w księdze ochrzczonych, natomiast pełną informację o rodzicach biologicznych przesłać – zachowując sekret – przesyłką poleconą bezpośrednio do parafii, w której ma być przeprowadzane przedślubne dochodzenie kanoniczne. Duszpasterz spisujący protokół przedślubny [powinno być: «przeprowadzający to badanie» – W.G.] winien z zachowaniem należytej dyskrecji sprawdzić, czy narzeczonych nie łączy naturalne pokrewieństwo. Jeśli zainteresowana osoba nie ma świadomości, że została przysposobiona, nie należy jej o tym informować”.

⁵ Zob. S. CIERKOWSKI, *L'inedimento di parantela legale. Analisi storico-giuridica del diritto canonico e del diritto statale polacco*, Roma: Pontificia Universitas Gregoriana 2006, s. 372-373; W. GÓRALSKI, *Małżeństwo kanoniczne*, Warszawa: LexisNexis 2011, s. 139-140.

1.18. Normy uzupełniające (nn. 58-60)

W n. 58 stwierdza się: „W prośbie o dyspensę od przeszkód wynikających z więzów rodzinnych i społecznych (pokrewieństwa, powinowactwa, przyzwoitości publicznej, pokrewieństwa prawnego) należy przedstawić dane spokrewnionych osób [czy raczej «osób związanych przeszkodą»? – W.G.] i schemat (drzewo genealogiczne – formularz 14). Należy także ukazać, jaki jest stopień zażyłości narzeczonych (czy znali się ze sobą od dzieciństwa, zamieszkiwali razem) oraz czy fakt ich pokrewieństwa lub innej relacji jest publicznie znany”.

Z kolei w n. 59 stanowi się: „Jeśli jedno z narzeczonych jest katolikiem obrządku wschodniego, należy pamiętać, że obowiązujące go prawo (kan. 809 § 1 KKKW) zabrania mu ważnego zawarcia małżeństwa z powinowatym drugiego stopnia linii bocznej (małżeństwo kobiety ze swym szwagrem, mężczyzny ze swą szwagierką) oraz w wypadku pokrewieństwa duchowego (małżeństwo [«ochrzczonego» – W.G.] ze swą [raczej «swoją» – W.G.] chrzestną lub chrzestnym, małżeństwo pomiędzy matką naturalną a ojcem chrzestnym tej samej osoby, małżeństwo pomiędzy ojcem naturalnym a matką chrzestną tej samej osoby). Dyspensy od tych przeszkód może udzielić w normalnych warunkach hierarcha miejsca nupturienta obrządku wschodniego”.

Wreszcie w n. 60 czytamy: „Gdyby ktoś [raczej «jedno» – W.G.] z narzeczonych było związane cenzurą kościelną, należy odnieść się do ordynariusza miejsca (kan. 1071 § 1, 5°) [«o zezwolenie» – W.G.]. Duszpasterz powinien podjąć kroki, by – jeśli to możliwe – nupturient mógł zostać zgodnie z prawem zwolniony z kary kościelnej (formularz 19)”.

2. NIEZDOLNOŚĆ KONSENSUALNA I WADY ZGODY MAŁŻEŃSKIEJ⁶

W n. 61, o charakterze ogólnym, wskazano ważne zadanie duszpasterza: upewnienie się „w rozmowie duszpasterskiej” z nupturientami, że chcą zawrzeć małżeństwo zgodnie z zamysłem Boga oraz zweryfikowanie prawidłowości ich zgody małżeńskiej⁷.

⁶ Śródtytuły pochodzą od autora.

⁷ Gdy wymieniono generalnie tytuły nieważności małżeństwa z obszaru zgody małżeńskiej w kolejności, w jakiej formułuje to KPK, to przymus (kan. 1103 KPK) należało wskazać po warunku (kan. 1102 KPK).

2.1. Niezdolność konsensualna (nn. 62-63)

W n. 62, poświęconym kan. 1095, nn. 1-3 KPK, polecono, by duszpasterz, mając uzasadnione wątpliwości co do zdolności jednego (czy obojga) z nupturientów ze względu na „chorobę psychiczną, daleko posuniętą niedojrzałość, uwikłanie w nałogi lub inne bardzo poważne zaburzenie osobowości”, przeprowadził rozmowę, „zarówno z obojgiem narzeczonych, jak i z każdym z nich z osobna” oraz wskazał „dostrzegane zagrożenie” [bardziej korzystne byłoby sformułowanie: «dostrzeganą obawę o nieważność małżeństwa» – W.G.]. Powinien także im wyjaśnić, że „nieważnie zawiera małżeństwo ten, kto nie jest w stanie w sposób wolny i odpowiedzialny podjąć decyzji o zawarciu małżeństwa lub nie spełnia osobowościowych wymogów dla ważnego podjęcia małżeńskich zobowiązań” [zamiast „w sposób wolny i odpowiedzialny” powinno być: „w sposób świadomy, wolny i odpowiedzialny”; zamiast „dla” powinno być „do” – W.G.].

Następnie w dokumencie czytamy: „Jeśli nupturienti nie zechcą przyjąć przestroóg i dobrowolnie nie zrezygnują z planów małżeńskich, a poważnych obaw nie da się usunąć, duszpasterz zwróci się do ordynariusza miejsca o *zezwole*nie [podkreśl. – W.G.] na asystowanie przy zawarciu takiego małżeństwa” (n. 62).

Tego rodzaju sformułowanie może budzić pewne zastrzeżenia. Wynikałoby bowiem stąd, że duszpasterz, mimo trwających i „nieusuwalnych” poważnych obaw o zdolność konsensualną nupturienta, ma zwrócić się do ordynariusza miejsca o *zezwole*nie na zawarcie takiego małżeństwa. Wystąpienie przez duszpasterza z taką prośbą o *zezwole*nie do ordynariusza miejsca oznaczałoby, że ten pierwszy, mimo poważnych wątpliwości co do zdolności konsensualnej nupturienta, uznaje, iż takie *zezwole*nie może uzyskać. Nie ulega wątpliwości, że ordynariusz miejsca, otrzymując taki wniosek, nie udzieli *zezwole*nia bez uprzedniego, należytego wyjaśnienia tak ważnej sprawy.

Powyższe zatem sformułowanie Dekretu należy interpretować tak, iż duszpasterz, kierując do ordynariusza swój wniosek o *zezwole*nie na zawarcie małżeństwa, załączy stosowną dokumentację (m.in. opinię biegłego oraz własne przekonanie o zdolności konsensualnej nupturienta), co umożliwi ordynariuszowi podjęcie właściwej decyzji. Tym bardziej że w następnym zdaniu powołanego numeru (62) czytamy: „Do prośby o *zezwole*nie, w której winien starannie opisać wszystkie okoliczności, należy dołączyć otrzymaną od nupturienta dokumentację z jego leczenia, jeśli takiemu się poddawał. Ordynariusz miejsca powoła biegłego i po zapoznaniu się z wydaną przez niego opinią może ewentualnie, po starannym rozważeniu sprawy, skorzystać z prawa do wydania zakazu zawarcia małżeństwa

(kan. 1077 § 1). Z takiej możliwości winien jednak korzystać wyłącznie na skutek poważnej przyczyny, mając na względzie naturalne uprawnienie do zawarcia małżeństwa (kan. 1058). Należy mieć na względzie to, że zdolność psychiczną do zawarcia małżeństwa się domniemywa, jak również zasady antropologii chrześcijańskiej, uznającej zarówno słabości ludzkie, jak i możliwość doskonalenia i pracy nad sobą”.

To bardzo trafne wyjaśnienie potwierdza tylko, że zwracając się do ordynariusza miejsce, duszpasterz nie prosi o „zezwozenie na asystowanie przy zawieraniu takiego małżeństwa”, lecz o podjęcie (takiej czy innej) decyzji⁸.

⁸ Niekiedy duszpasterz, dostrzegając u nupturienta/nupturientów określone braki natury psychicznej i nie kwalifikując go *hic et nunc* do zawarcia małżeństwa, może zdecydowanie radzić obojgu narzeczonym odłożenie małżeństwa, czyniąc to z życzliwością i miłością do prawdy. Mając na uwadze *ius connubii* (kan. 1058 KPK), nie może naruszać fundamentalnego prawa wiernych do małżeństwa. Poza tym, gdy chodzi o istnienie lub nie zdolności psychicznej do małżeństwa, nie jest łatwe uzyskanie pewności moralnej o niezdolności osoby bez dokładnej analizy, która zazwyczaj wymaga pomocy biegłych (analogicznie jak w przypadku orzekania o nieważności małżeństwa z niezdolności psychicznej jednego lub obojga nupturientów. Dlatego właśnie powinien odradzać zawieranie małżeństwa, lecz nie zabraniać go, gdyż nie dysponuje środkami technicznymi, które by mu pozwoliły uzyskać pewność moralną o niezdolności. Należy też zwrócić uwagę na to, by nie stosować podwójnych kryteriów do oceny zdolności nupturienta: jednych dla oceny zdolności w okresie zawierania małżeństwa a innych dla jej oceny w okresie kryzysu małżeństwa i ubiegania się o stwierdzenie jego nieważności. Zob. H. FRANCESCHI, *La preparazione al matrimonio (cann. 1063-1072)*, w: *Diritto matrimoniale canonico*, red. P.A. Bonnet, C. Gullo, Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana 2003, s. 341-342; Zob. także W. GÓRALSKI, *O miejsce „ius connubii” w systematyce prawa małżeńskiego*, [w:] *Ius connubii – ochrona i ograniczenia w prawie międzynarodowym, polskim i kanonicznym*, red. W. Góralski, Płock: Płocki Instytut Wydawniczy, s. 96-97. W świetle nauczania ostatnich papieży, w interpretacji kan. 1095 KPK należy uwzględnić *ius connubii* tak, aby z jednej strony nie odmawiać tego prawa przypadkach niewielkich mankamentów psychicznych ani też nie orzekać wówczas nieważności małżeństwa, z drugiej zaś, aby w sytuacjach oczywistego braku niezbędnego minimum zdolności konsensualnej nie kwalifikować danej osoby do zwrarcia małżeństwa, co *implicite* oznacza, że w procesie małżeńskim należy wówczas stwierdzić nieważność związku. W. GÓRALSKI, *Problem interpretacji kan. 1095 KPK w perspektywie „ius connubii”*, [w:] *Ius connubii – ochrona i ograniczenia w prawie międzynarodowym, polskim i kanonicznym*, s. 114; F. GIL DE LAS HERAS, *Valutazione della capacità per sposarsi nell'amissione al matrimonio* [w:] *Ammissione alle nozze e prevenzione della nullità del matrimonio*, red. M.A. Ortiz, Milano: Giuffrè 2005, s. 103; J.P. VILADRICH, *Konsens małżeński. Sposoby prawnej oceny i interpretacji w kanonicznych procesach o stwierdzenie nieważności małżeństwa*, tłum. z jęz. hiszpańskiego S. Świączny, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego 2002, s. 42; U. NAVARRETE, *Favore del diritto (Favor Iuris)*, [w:] *Nuovo Dizionario di Diritto Canonico*, red. C. Corral Salvador, V. De Polis, G. Ghirlanda, Cinisello Balsamo: San Paolo 1993, s. 495; *Dec. c. LÓPEZ ILLANA z 09.01.2004*, RRD 2004, s. 5, n.6; *Dec. c. ERLEBACH z 29.06.2006*, RRD 2006, s. 170, n. 3; *Dec. c. SCIACCA z 19.05.2004*, RRD 2004, s. 317-318, n. 7; *Dec. c. ERLEBACH z 07.02.2002*, RRD 2002, s. 58, n. 5.

Z kolei w n. 63 postanowiono, że jeśli w dniu zawarcia małżeństwa kompetentny świadek urzędowy stwierdzi, że „nupturient jest dotknięty zaburzeniem świadomości w stopniu uniemożliwiającym mu aktualne poczytalne działanie, np. zatracił racjonalny kontakt z rzeczywistością lub znajduje się pod znacznym wpływem alkoholu czy narkotyków, w takich okolicznościach nie może asystować przy zawarciu takiego małżeństwa”.

Chodzi zatem o brak wystarczającego używania rozumu w momencie zawierania małżeństwa (kan. 1095, n. 1 KPK).

2.2. Podstępne wprowadzenie w błąd (n. 64)

W n. 64 Dekretu zwrócono uwagę na tytuł nieważności małżeństwa w postaci podstępnego wprowadzenia w błąd (kan. 1098 KPK). W celu wykluczenia takiego działania przez nupturientów zobowiązano duszpasterza, by zapytał „każdego z nich, osobno⁹, czy któreś [raczej: «jedno» – W.G.] z nich nie tai przed drugim czegoś, co mogłoby w przyszłości zakłócić w sposób poważny wspólnotę życia małżeńskiego”¹⁰. Wskazano jednocześnie przykłady przymiotów osoby, które mogą być przedmiotem podstępnego wprowadzenia w błąd: „świadome zatajenie [słowo «świadome» jest tutaj zbędne, gdyż słowo «zatajenie» zakłada działanie świadome – W.G.] bezpłodności lub innych poważnych chorób, zwłaszcza zakaźnych i dziedzicznych, a także schorzeń psychicznych lub nałogów, wprowadzenie w błąd odnośnie do ojcostwa poczętego dziecka, ukrycie posiadania pozamałżeńskiego potomstwa, zatajenie popełnienia poważnego przestępstwa czy też innych poważnych obciążeń natury moralnej lub finansowej będących konsekwencją dotychczasowego życia”.

W normie tej dodano, że w przypadku stwierdzenia nieświadomości strony wprowadzonej w błąd, „należy przerwać spisywanie protokołu” (korzystniejszy byłby zwrot: „należy przerwać badanie kanoniczne” – W.G.) i „dać nupturientom możliwość wyjaśnienia sobie tych kwestii, a po upływie stosownego czasu (co najmniej kilku dni) można powrócić do przygotowania do małżeństwa, o ile

⁹ Kanoniczne badanie przedślubne powinno być z natury rzeczy przeprowadzane oddzielnie z narzeczoną i narzeczoną, co stwarza gwarancję swobody ich wypowiedzi w wielu kwestiach.

¹⁰ Należy zauważyć, że *deceptio dolosa* nie polega wyłącznie na zatajeniu jakiegoś przymiotu drugiej strony, który ze swej natury może poważnie zakłócić wspólnotę życia małżeńskiego (podstęp tzw. negatywny), lecz także na mówieniu fałszu (podstęp tzw. pozytywny). Zob. F.R. AZNAR GIL, *Derecho Matrimonial Canónico*, Salamanca: Publicaciones Universidad Pontificio, s. 181; A. STANKIEWICZ, *La fattispecie del errore doloso prevista dal can. 1098*, [w:] *Diritto matrimoniale Canónico, Il consenso*, red. P.A. Bonnet, C. Gullo, t. 2, Città del Vaticano: Liberia Editrice Vaticana, s. 187.

nupturienci nadal będą pragnęli je zawrzeć. O wszystkich tych okolicznościach należy uczynić adnotację w protokole”.

2.3. Symulacja zgody małżeńskiej (n. 65-67)

W n. 65 czytamy: „Podczas badania kanonicznego kandydatów do małżeństwa duszpasterz winien ustalić, czy któreś z narzeczonych [czy nie korzystniej byłoby: «jedna ze stron»? – W.G.] nie wyklucza nierozzerwalności małżeństwa, jego jedności (monogamicznego charakteru i obowiązku wierności małżeńskiej), godności sakramentalnej lub ukierunkowania małżeństwa na dobro małżonków oraz na zrodzenie i wychowanie potomstwa”. Chodzi zatem, jak wyjaśniono, „że narzeczeni chcą rzeczywiście zawrzeć związek nierozzerwalny, a więc na całe życie, jeden, tj. z odrzuceniem wszelkiej niewierności małżeńskiej i gotowy do przyjęcia potomstwa [czy raczej: «otwarty na przyjęcie potomstwa» – W.G.], jeżeli Pan Bóg nim ich obdarzy”. Słusznie przy tym dodano, że „nie wyklucza to rozumnego [słowo «rozumnego» wydaje się tu zbędne – W.G.] planowania rodziny zgodnie z zasadami nauki katolickiej”.

Zbędne wydaje się następujące stwierdzenie dokumentu: „Dlatego duszpasterz z powagą zada wszystkie pytania przewidziane w protokole, dodając także pytania uzupełniające, i starannie odnotuje odpowiedzi narzeczonych”. Dyspozycja ta bowiem ma charakter generalny, odnosząc się do wszystkich pytań zawartych w protokole. Jeśli więc miałyby być niezbędne, to powinna być pomieszczona w normach wstępnych (rozdział I).

Następnie dodano, że jeśli jedna ze stron odrzucałaby „jakiś istotny przymiot lub cel małżeństwa albo jego sakramentalną godność, duszpasterz winien wyjaśnić, że elementy te [czy nie lepiej «wartości te»? – W.G.] są nieodzowne do ważnego zawarcia małżeństwa, a ich wykluczenie groziłoby jego nieważnością”. A także: „Gdyby pomimo podjętych kroków któreś [czy raczej «jedno»? – W.G.] z narzeczonych wyraźnie i formalnie dawało do zrozumienia, że odrzuca to, co Kościół chce dopełnić sprawując obrzęd małżeństwa ochrzczonych, duszpasterz nie może dopuścić narzeczonych do obrzędu zawarcia małżeństwa ani sam asystować przy zawarciu małżeństwa, które i tak byłoby nieważne [wydaje się, że zadnie powinno się kończyć następująco: «duszpasterz nie może dopuścić narzeczonych do zawarcia małżeństwa» – W.G.]. Winien przy tym uświadomić zainteresowanych, [czy raczej «narzeczonych»? – W.G.], że w tym stanie rzeczy nie Kościół, ale oni sami stanowią przeszkodę do sprawowania obrzędu [czy raczej «obrzędu sakramentalnego»? – W.G.], o który proszą (zob. Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Familiaris consortio*, nr 68)”.

Uwaga końcowa n. 65: „O wszystkim należy uczynić wzmiankę na marginesie protokołu lub w załączonej doń odrębnej notatce” – mająca charakter generalny – powinna być pomieszczona w normach wstępnych (rozdział I).

Następnie w n. 66 zwrócono uwagę, by w przypadku, „gdy nupturienti stwierdzają, że dopuszczają możliwość rozejścia się, należy ustalić, czy ich intencją jest co najwyżej zastosowanie separacji, czy też dopuszczają możliwość wejścia w nowe związki. Samo dopuszczenie separacji nie sprzeciwia się nierozzerwalności małżeństwa”.

Przepis ten, odnoszący się do ewentualnego wykluczenia przez jedną ze stron *bonum sacramenti*, a więc nierozzerwalności małżeństwa, wymaga wyjaśnienia. Chodzi o sytuację, w której jedna ze stron (lub obydwie) dopuszcza możliwość lub wręcz postanawia uciec się – w przypadku konieczności życiowej – nie tylko do separacji, lecz nawet do rozwodu cywilnego.

Pytanie o relewantność takiej intencji na forum kanonicznym znajduje swoje miejsce m.in. w orzecznictwie rotalnym, gdzie brak jest jednomyślności. Z jednej bowiem strony nie brak orzeczeń, w myśl których intencja uzyskania rozwodu cywilnego stanowi podstawę dla domniemania o naruszeniu także węzła kanonicznego¹¹, a nawet pełny dowód przemawiający za wykluczeniem *bonum sacramenti*¹², z drugiej zaś w wielu wyrokach przyjmuje się, że wspomniana intencja nie ma znaczenia na forum kanonicznym¹³.

Niewątpliwie, jak stwierdza się w wyroku c. Stankiewicz z 27 maja 1994 r., w każdym przypadku sądowym należy zwrócić baczną uwagę, co zamierzał nupturient, formułując swoją intencję otrzymania rozwodu: czy ochronę swoich praw wobec władzy świeckiej, czy raczej odzyskanie pełnej wolności tak

¹¹ Zob. m. in. *Dec. c. FIORE* z 26.02.1973, SRRD 1973, s. 149.

¹² Zob. m.in. *Dec. c. PALAZZINI* z 02.06.1971, RRD 1971, s. 473.

¹³ „Quamobrem sola divortianti intentione, etiam rationali, qua causa subiectiva etsi illegitimum inducente effectum, motivo suffulta, non iam dicendum est quempiam indissolubilitatem respuisse”. *Dec. c. SERRANO RUIZ* z 22. 06.1990, RRD 1990, s. 546. Znaczący w tej kwestii jest wyrok c. Stankiewicz z 27 maja 1994 r., w którym b. dziekan Roty Rzymskiej zauważa, że jakkolwiek postanowienie otrzymania rozwodu cywilnego nie może być bagatelizowane na forum kanonicznym, to jednak z drugiej strony nie powinno prowadzić do zbyt pośpiesznego, a tym bardziej automatycznego, bez wniknięcia w okoliczności sprawy, uznania takiej intencji za równoznaczną z wykluczeniem *boni sacramenti*. Nie można bowiem wątpić, że postanowienie uzyskania rozwodu cywilnego może występować jednocześnie z wolą związania się nierozzerwalnym węzłem („Quamquam propositum captandi divortium civile tamquam nullius momenti ac ponderis abiudicari non potest, alia ex parte evitari debet eiusdem festinata supraestimatio, ne quadam automata ratione ac sine ulla circumstartiarum ponderatione, sicut interdum obvenit, fortior suscepto consilio recuperandi plenam libertatem ab omni vinculo agnoscatur. Dubitandum enim non est, quin propositum utendi divortio civili interdum licite componi possit cum voluntate sese ligandi vinculo perpetuo”). *Dec. c. STANKIEWICZ* z 27.05.1994, „Monitor Ecclesiasticus” 1997, s. 56.

na forum cywilnym, jak i kanonicznym. W ocenie tego rodzaju postanowienia, oprócz znaczenia wypowiedzianych słów, trzeba dokładnie uwzględnić także elementy subiektywne zamierzającego uzyskać rozwód, takie jak: mentalność, sposób postępowania, cechy charakteru, wychowanie oraz praktyka życia chrześcijańskiego, czyli zgodność między zamierzonym wyborem stanu życia a wyznawaną lub odrzucaną wiarą¹⁴.

W n. 67 stanowi się: „Pytań o istotne przymioty i cele małżeństwa nie wolno pominąć także wówczas, gdy ktoreś z nupturientów [korzystniejsze byłoby zastosowanie zwrotu: «gdy jedna ze stron» – W.G.] nie jest katolikiem lub deklaruje się jako niewierzący [«niewierząca» – W.G.], a jego [«jej» – W.G.] pojmowanie małżeństwa odbiegałoby znacznie od doktryny katolickiej, np. w kwestii nierozzerwalności. Jest wymogiem prawa Bożego, obowiązującego również ochrzczonych niekatolików i osoby nieochrzczone, aby zawierając ważne [powinno być: «aby chcąc zawrzeć ważne małżeństwo» – W.G.], mieli wolę wiernego i otwartego na potomstwo trwania w nim aż do śmierci”.

2.4. Małżeństwo zawierane pod warunkiem (n. 68)

Mało jasne jest następujące sformułowanie Dekretu z n. 68: „Szczególną uwagę należy również zwrócić na to, czy narzeczeni nie zawierają małżeństwa pod jakimś warunkiem, a więc czy nie uzależniają ważności małżeństwa od czegoś, co już się wydarzyło, a co pozostaje im jeszcze nieznanne, lub dopiero ma się wydarzyć (taką sprawą może być np. miejsce przyszłego zamieszkania małżonków)”. Zapewne chodzi tutaj o warunek co do przeszłości (w pierwszej części zdania) i o warunek co do przyszłości (w drugiej części zdania); przykład podany w nawiasie dotyczy jedynie warunku co do przyszłości.

W dalszym fragmencie normy czytamy: „Małżeństwa zawierane pod warunkiem dotyczącym przyszłości nie mogą być ważne [należało w tym

¹⁴ „In aestimatione eiusmodi propositi, praeter significationem corticis verborum, haec elementa subiectiva fautoris usus divortii attente perpendi debent sicuti forma habitusque mentis, agendi ratio, indoles, institutio ac vitae christianae praxis seu cohaerentia inter intentam status vitae electionem et fidem, quam se profiteri vel respuere declarat”. Tamże, s. 57. Odrębny problem stanowi przypadek postanowienia powziętego przez kontrahenta zwrócenia się – w sytuacji, w której nie ułoży się właściwie życie małżeńskie – do trybunału kościelnego o stosowne rozstrzygnięcie. W orzeczeniu rotalnym c. Defilippi z 7 lipca 1994 r. ponens zauważa, że tego rodzaju intencja niekoniecznie oznacza pozytywny akt woli wykluczenia nierozzerwalności małżeństwa, zwłaszcza gdy chodzi o osobę religijną. *Dec. c. DEFILIPPI z 07.07.1994*, RRD 1994, s. 415; W. GÓRALSKI, *Matrimonium facit consensus. Z orzecznictwa Trybunału Roty Rzymskiej w sprawach o nieważność małżeństwa rozpoznanych z tytułów dotyczących zgody małżeńskiej (1997-2016)*, Płock: Płocki Instytut Wydawniczy, s. 398-400.

miejscu powołać kan. 1102 § 1 KPK – W.G.]. Warunek dotyczący teraźniejszości lub przeszłości, zgodnie z kan. 1102 § 2 powoduje, że małżeństwo jest ważne lub nie, zależnie od istnienia lub nieistnienia przedmiotu warunku. Małżeństwo takie można zawrzeć godziwie jedynie za pisemną zgodą ordynariusza miejsca (§ 3) [powinno być: «kan. 1102 § 3 KPK», symetrycznie w stosunku do sposobu powołania normy kodeksowej w poprzednim zdaniu – W.G.]”.

Dalej czytamy: „Jeżeli nupturient oświadczy, że uzależnia lub zamierza uzależnić swoją zgodę małżeńską od zastrzeżeń lub warunków dotyczących przyszłości [powinno być: «uzależnia swoją zgodę małżeńską od warunku dotyczącego przyszłości» – W.G.], duszpasterz winien nakłonić go do odwołania warunku. Jeżeli nupturient nie chce tego uczynić, nie można dopuścić go do zawarcia małżeństwa. Jeżeli natomiast warunek odwoła, duszpasterz powinien odnotować to w protokole. Taką samą rozmowę należy przeprowadzić i z drugim nupturientem odnotowując jego stanowisko. Gdyby któreś [korzystniej byłoby: «jedno» – W.G.] z narzeczonych należało do obrządku wschodniego, należy pamiętać, że obowiązujące je prawo wyklucza zawarcie ważnego małżeństwa pod jakimkolwiek warunkiem (kan. 826 KKKW)”.

Bardzo potrzebne były te trzy ostatnie zdania.

2.5. Przymus (n. 69)¹⁵

Wreszcie w n. 69 dokumentu stanowi się: „Duszpasterz winien upewnić się, że nupturienti pragną zawrzeć małżeństwo dobrowolnie i bez żadnego przymusu (kan. 1103). Dlatego winien zapytać każdego z narzeczonych osobno [o osobnym badaniu narzeczonych powinna być wzmianka w normach ogólnych – W.G], czy komuś innemu nie zależy w sposób szczególny na zawarciu tego małżeństwa i czy narzeczeni sami osobiście i bez żadnego ubocznego [czy potrzebne jest słowo «ubocznego»? – W.G.] wpływu decydują się na ten krok. Nie wolno zadowolić się przeczącymi odpowiedziami, lecz należy zadać jeszcze inne pytania, zależnie od okoliczności, by pełniej wyjaśnić konkretną sytuację, szczególnie tam, gdzie można podejrzewać ograniczenie wolności, np. wskutek nacisku ze strony rodziców czy presji środowiska, mając na względzie konkretne uwarunkowania i osobowość narzeczonych, którzy mogą być podatni na tego rodzaju naciski”.

Bardzo potrzebne jest to ostatnie zdanie, które powinno obudzić czujność duszpasterza przeprowadzającego kanoniczne badanie przedślubne.

¹⁵ Czy nie korzystniejszy byłby tytuł: „Przymus i bojaźń”?

3. PRZESZKODY MAŁŻEŃSKIE ORAZ NIEZDOLNOŚĆ KONSENSUALNA I WADY ZGODY MAŁŻEŃSKIEJ W PROTOKOLE ROZMÓW KANONICZNO-DUSZPASTERSKICH Z NARZECZONYMI PRZED ZAWARCIEM MAŁŻEŃSTWA KANONICZNEGO

Jednym z załączników Dekretu jest *Protokół z rozmów kanoniczno-duszpasterskich z narzeczonymi przed zawarciem małżeństwa* (jako *Formularz nr 1*).

W rubryce III tego załącznika, zatytułowanej *Przeszkody małżeńskie*, pominięto przeszkody wieku, różności religii i uprowadzenia (kan. 1089 KPK).

Z kolei w rubryce IV, zatytułowanej *Wady aktu woli zawarcia małżeństwa* [powinno być: „Niezdolność konsensualna i wady zgody małżeńskiej” – W.G.], wskazano (w p. 11): „Istotne przymioty i cele małżeństwa (kann. 1055, 1056, 1099, 1101)”. Niewłaściwie zatem sferę istotnych przymiotów i celów małżeństwa włączono do „wad aktu woli zawarcia małżeństwa” (rubryka ta powinna mieć wówczas tytuł następujący: „W odniesieniu do istotnych przymiotów i celów małżeństwa /kann. 1055, 1056, 1099, 1101/”). Problematyczne jest/są pytanie/a: „Czy dopuszcza rozejście się w wypadku trudności w małżeństwie? Jeśli tak, to czy dopuszcza jedynie separację bez możliwości zawarcia nowego małżeństwa, czy też dopuszcza rozwód i możliwość zawarcia nowego związku?” (zob. przypis 14). Co się tyczy celów małżeństwa, zabrakło pytania o *bonum coniugum*.

W p. 13 tejże rubryki IV nie padło słowo „warunek” („Warunek (kan. 1102)”), jest tylko wzmianka o „wymaganiach”.

W p. 15 tej samej rubryki przed słowem „zakłócić” zabrakło słowa (kodeksowego) „poważnie”.

Wydaje się, że systematyka rubryki IV powinna być dostosowana do systematyki kodeksowej (kann. 1095-1103 KPK).

WNIOSKI

Zaprezentowany segment *Dekretu ogólnego Konferencji Episkopatu Polski o przeprowadzaniu rozmów kanoniczno-duszpasterskich z narzeczonymi przed zawarciem małżeństwa kanonicznego z dnia 8 października 2019 roku* (wraz z *Formularzem nr 1*), dotyczący przeszkód małżeńskich oraz zgody małżeńskiej, a więc istotnych obszarów kanonicznego badania przedślubnego, stanowi niewątpliwie doniosły akt prawny (będący ustawą).

Redaktorom tej enuncjacji należy wyrazić uznanie za trud pracy poniesiony w ciągu kilku ostatnich lat. Chodziło wszak o przygotowanie aktu normatywnego w tak znaczącej dziedzinie życia kościelnego, jaką jest przygotowanie do małżeństwa, na którym wyrasta rodzina – instytucja, z którą wiąże się ściśle „szczęście osoby i społeczności ludzkiej oraz chrześcijańskiej”¹⁶.

Gdy chodzi o obszar przeszkód małżeńskich i zakazów zawarcia małżeństwa, w redagowaniu norm nie zachowano systematyki kodeksowej (przeszkoda występku znalazła się przed przeszkodą święceń). Intencja redaktorów pominięcia przeszkody uprowadzenia (kan. 1089 KPK i kan. 908 KKKW) wydaje się zrozumiała, dla zachowania jednak integralności katalogu przeszkód można było ją uwzględnić.

Co się tyczy zgody małżeńskiej, pominięto trzy tytuły nieważności: brak wiedzy koniecznej o małżeństwie (kan. 1096 §§ 1-2 KPK), błąd co do osoby i co do przymiotu osoby (kan. 1097 §§ 1-2 KPK) oraz błąd co do jedności lub nierozzerwalności albo godności sakramentalnej małżeństwa (kan. 1099 KPK). Podczas gdy nieuwzględnienie pierwszego z tych tytułów może być w dużej mierze usprawiedliwione (choć można było o nim wspomnieć, by katalog tytułów nieważności był kompletny), to żadną miarą nie należało zrezygnować z dwóch pozostałych tytułów, które – jak wskazuje praktyka sądowa – *de facto* pojawiają się (z wyjątkiem błędu co do osoby).

Zgłoszone wyżej propozycje (nad wieloma z nich zapewne można dyskutować), które mają na celu udoskonalenie tekstu *Dekretu ogólnego*, mogą być wzięte pod uwagę przy ewentualnej przeszłej nowelizacji tego znaczącego dokumentu. Chodzi wszak o to, by zasady techniki legislacyjnej znajdowały swoją pełną aplikację także w kościelnych aktach normatywnych¹⁷.

PIŚMIENNICTWO

AZNAR GIL Federico R.: *Derecho Matrimonial Canónico*, Salamanca: Publicaciones Universidad Pontificia 2015.

CIERKOWSKI Stanisław: *L'imedimento di parantela legale. Analisi storico-giuridica del diritto canonico e del diritto statale polacco*, Roma: Pontificia Universitas Gregoriana 2006.

¹⁶ Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym* „*Gaudium et spes*”, n. 47, w: *Sobór Watykański II. Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*. Tekst polski, Poznań: Pallottinum 1967, s. 575.

¹⁷ Zob. P. KROCZEK, *Kilka uwag do znowelizowanych „Wytycznych” Konferencji Episkopatu Polski w kontekście zasad techniki legislacyjnej oraz znowelizowanego art. 240 § 1 kodeksu karnego*, „*Annales Canonici*” 13 (2017), s. 93.

- FRANCESCHI Hector: *La preparazione al matrimonio (cann. 1063-1072)*, w: *Diritto matrimoniale canonico*, t. 1, red. Piero Antonio Bonnet, Carlo Gullo, Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana 2003, s. 319-342.
- GIL LAS HERAS Feliciano: *Valutazione della capacità per sposarsi nell'amissione al matrimonio*, [w:] *Ammissione alle nozze e prevenzione della nullità del matrimonio*, red. Miguel A. Ortiz, Milano: Giuffrè 2005, s. 100-121.
- GÓRALSKI Wojciech: *Małżeństwo kanoniczne*, Warszawa: LexisNexis 2011.
- GÓRALSKI Wojciech: *Matrimonium facit consensus. Z orzecznictwa Trybunału Roty Rzymskiej w sprawach o nieważność małżeństwa rozpoznanych z tytułów dotyczących zgody małżeńskiej (1997-2016)*, Płock: Płocki Instytut Wydawniczy 2018.
- GÓRALSKI Wojciech: *O miejsce „ius connubii” w systematyce prawa małżeńskiego*, [w:] *Ius connubii – ochrona i ograniczenia w prawie międzynarodowym, polskim i kanonicznym*, red. Wojciech Góralski, Płock: Płocki Instytut Wydawniczy, s. 89-97.
- GÓRALSKI Wojciech: *Problem interpretacji kan. 1095 KPK w perspektywie „ius connubii”*, [w:] *Ius connubii – ochrona i ograniczenia w prawie międzynarodowym, polskim i kanonicznym*, red. Wojciech Góralski, Płock: Płocki Instytut Wydawniczy, s. 99-133.
- KROCZEK Piotr: *Kilka uwag do znowelizowanych „Wytocznych” Konferencji Episkopatu Polski w kontekście zasad techniki legislacyjnej oraz znowelizowanego art. 240 § 1 kodeksu karnego*, „Annales Canonici” 13 (2017), s. 91-107.
- NAVARRETE Urbano: *Favore del diritto (Favor Iuris)*, [w:] *Nuovo Dizionario di Diritto Canonico*, red. Carlos Corral Salvador, Velasio De Polís, Gianfranco Ghirlanda, Cinisello Balsamo: San Paolo 1993, s. 494-495.
- STANKIEWICZ Antoni: *La fattispecie del errore doloso prevista dal can. 1098*, [w:] *Diritto matrimoniale Canonico*, t. 2: *Il consenso*, red. Piero Antonio Bonnet, Carlo Gullo, Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana 2015, s. 177-290.
- VILADRICH Juan P.: *Konsens małżeński. Sposoby prawnej oceny i interpretacji w kanonicznych procesach o stwierdzenie nieważności małżeństwa*, tłum. z jęz. hiszpańskiego Seweryn Świaczny, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego 2002.
- URRUTIA Franciscus: *Statuti (Statuta)*, [w:] *Nuovo Dizionario di Diritto Canonico*, red. Carlos Corral Salvador, Velasio de Paolis, Gianfranco Ghirlanda, Cinisello Balsamo: San Paolo 1993, s. 1021-1022.
- WÄCHTER Lothar: *Gesetz im kanonischen Recht. Eine rechtssprachliche und systematisch-normative Untersuchung zu grundproblemen der Erfassung des Gesetzes im katholischen Kirchenrecht*, St. Ottilien: EOS Verlag 1989.

PRZESZKODY I ZAKAZY ZAWARCIA MAŁŻEŃSTWA
ORAZ ZGODA MAŁŻEŃSKA W DEKRECIE OGÓLNYM
KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI Z 2019 ROKU

Streszczenie

Dnia 8 października 2019 r. Konferencja Episkopatu Polski wydała *Dekret generalny w sprawie prowadzenia rozmów kanonicznych i duszpasterskich z narzeczonymi przed zawarciem małżeństwa kanonicznego*, który wszedł w życie 1 czerwca 2020 r. Dokument ten zastąpił *Instrukcję Konferencji Episkopatu Polski w sprawie przygotowania do małżeństwa w Kościele katolickim z 5 września 1986 r.* Wśród dwunastu rozdziałów *Dekretu generalnego*, który jest ustawą,

szczególnie istotne są rozdziały dwa rozdziały: V – „Przeszkody i zakazy asystowania” i VI – „Wady konsensu”. Autor przedstawia i komentuje postanowienia tych rozdziałów (z propozycjami modyfikacji), a także analizuje Załącznik nr 1 do Dekretu. Zwraca uwagę na konieczność uwzględniania zasad techniki prawodawczej w aktach normatywnych Kościoła.

Słowa kluczowe: Dekret generalny Konferencji Episkopatu Polski; małżeństwo; przeszkody małżeńskie; zgoda małżeńska.